

S T U D I A

Jarosław Nikodem

<https://orcid.org/0000-0002-6365-4795>

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

O rzekomym chrzcie prawosławnym Jagiełły (polemika z hipotezą Jana Tęgowskiego¹)

Zarys treści

Autor podjął próbę zweryfikowania opinii historiografii (zwłaszcza ostatniej propozycji Jana Tęgowskiego) na temat domniemanego chrztu prawosławnego Jagiełły, wielkiego księcia litewskiego. Przeprowadzona analiza źródeł w jednoznaczny sposób wykazała, że przyszły król Polski przystępował do krakowskiego chrztu w 1386 r. jako poganin.

Abstract

The author attempted to verify the opinions of historiography (especially the latest suggestion by Jan Tęgowski) on the alleged Orthodox baptism of Jogaila, the Grand Duke of Lithuania. An analysis of the sources has unequivocally shown that the future king of Poland was baptised in Krakow in 1386 as a pagan.

Słowa kluczowe: Jagiełło, chrzest, prawosławie, Litwa, Dymitr Doński

Keywords: Jogaila, baptism, Orthodox Church, Lithuania, Dmitry Donskoy

Hipoteza o prawosławnym chrzcie Jagiełły ma dziewiętnastowieczną metrykę. Jeśli się nie myłę, zaczęło się od Mikołaja Karamzina, który nie tylko stwierdził, że Olgerd zmarł jako chrześcijanin (imię chrzestne Aleksander), lecz również jako mnich, do czego namówiła go żona Julianna Twerska². Zdaniem tego samego historyka prawosławnym był też przyszły król Polski: „Iwan Ostrożski Jakow (Jagełło)”. Ta informacja jest bezwartościowa i z tego powodu, że Karamzin uznawał Jagiełłę za rodzonego brata Andrzeja i Włodzimierza Olgierdowiczów

¹ J. Tęgowski, *W sprawie prawosławnego chrztu Jagiełły*, w: *Origines, fontes et narrationes – wśród kręgów poznania historycznego. Prace ofiarowane Profesorowi Marcelemu Antoniewiczowi w 65. rocznicę urodzin*, red. M. Cetwiński, M. Janik, współpr. M. Nita, Częstochowa 2018, s. 887–899. Serdecznie dziękuję prof. Janowi Jurkiewiczowi za udostępnienie mi skanu tego artykułu.

² M. Karamzin, *Historia państwa rosyjskiego*, t. 5, tłum. G. Buczyński, Warszawa 1825, s. 44–45.

oraz Wasyla Czartoryskiego i „Olenki Kiiwskiego”³. Polska historiografia początkowo podążyła tym tropem. Najpierw Teodor Narbutt z jakiegoś należącego do Wincentego Karłowicza „raptularza”, który pochodził z byłego klasztoru bernardyńskiego w Trokach („rękopism notacji zakonnych”), wyczytał wzmiankę o dzwonie z wyrytym na nim napisie potwierdzającym prawosławne imię Jagiełły (Jakow)⁴. Nie ulega wątpliwości, że było to jedno z wielu fałszerstw Narbutta⁵. Wkrótce po ukazaniu się innej rosyjskiej książki⁶ z powtórzoną tezą Karamzina hrabia Kazimierz Stadnicki wydał *Olgię i Kiejstutę*. Aprobując twierdzenie o prawosławnym chrzcie Olgię i jego synów, w przypadku Jagiełły dodatkowo posiłkował się opiniami Jana Długosza, dlatego że kronikarz, opisując chrzest przyszłego króla, kładł nacisk „na wyrazy: *fides catholica, fides sancta, orthodoxa*”⁷. Przełomową okazała się książka Józefa Wolffa, który odrzucił przekaz Karamzina i świadectwo *Rodowodu książąt litewskich*⁸, stwierdzając, że Jagiełło nie był „Jakubem”. „My jednak – pisał – w tych imionach Jakóba, Wasila, Lwa, widzimy z jednej strony chęć pogodzenia sprzecznych kronikarskich podań, a z drugiej wyraźną tendencję polityczną, która nie waha się wyprowadzać Gediminowiczów od Ruryka”⁹.

Po stu latach od wydania dzieła Wolffa pośrednie stanowisko zajął Tadeusz Wasilewski, przy czym warto dodać, że jego interesujący artykuł charakteryzował się ostrożnością¹⁰. Zdaniem tego badacza Jagiełło między listopadem 1381 a kwietniem 1382 r. otrzymał „imię modlitewne” Jakub, stając się tym samym katechumenem wyższego stopnia (a zatem wierzącym) Cerkwi prawosławnej. Nigdy jednak nie przyjął chrztu w tym obrzędzie¹¹, co oznacza, że w 1386 r. przystępował do chrztu jako poganin¹². Swe spostrzeżenia Wasilewski oparł na stwierdzeniach

³ *Ibidem*, noty t. 5, po s. 366, przyp. 50, s. 18.

⁴ T. Narbutt, *Pomniejsze pisma historyczne szczególnie do historii Litwy odnoszące się (z dziesięciu rycinami)*, Wilno 1856, s. 89–100.

⁵ J. Nikodem, *Pomniejsze pisma historyczne Teodora Narbutta. Słów kilka o metodzie pracy i osobowości historyka*, w: *Wokół Wielkiego Księstwa Litewskiego i jego tradycji*, red. B. Manys, M. Zwierzynkowski, Poznań 2016, s. 221–241.

⁶ М.П. Смирнов, *Ягелло-Яков-Владислав и первое соединение Литвы с Польшею*, Одесса 1868 (Записки Императорского Новоросийского университета, t. 2), s. 165–175.

⁷ K. Stadnicki, *Olgię i Kiejstut synowie Gedymina*, w: *księcia Litwy*, Lwów 1870, s. 117–126 i przyp. 293, s. 124–126.

⁸ *Летопись по Воскресенскому Списку*, w: *Полное собрание русских летописей*, t. 7, Санкт Петербург 1856, s. 255 (Korygiełło Wasyl, Wigunt Fedor lub Wasyl, Świdrygiełło Lew).

⁹ J. Wolff, *Ród Gedymina. Dodatki i poprawki do dzieł hr. K. Stadnickiego: „Synowie Gedymina”, „Olgię i Kiejstut” i „Bracia Władysława Jagiełły”*, Kraków 1886, s. 86–87 (cyt. ze s. 87).

¹⁰ T. Wasilewski, *Prawosławne imiona Jagiełły i Witolda*, „*Analecta Cracoviensia*” 19, 1987, s. 105–116.

¹¹ Myli się J. Tęgowski, *W sprawie prawosławnego chrztu...*, s. 887–888, twierdząc, że T. Wasilewski pisał o przyjęciu przez Jagiełłę chrztu prawosławnego.

¹² T. Wasilewski, *op. cit.*, s. 110.

trzech źródeł: *Послание Спиридона-Саввы*¹³, *Сокращенная литовская летопись*¹⁴ oraz *Начало государей Литовскихъ*¹⁵. Największym ich mankamentem był czas powstania, były to bowiem źródła pochodzące z XVI w.¹⁶ Główna myśl przywoływanego artykułu sprowadzała się do stwierdzenia, że wygnany przez stryja do Witebska Jagiełło, znajdując się „w niepewnej sytuacji politycznej, pod naciskiem z jednej strony mieszkańców Witebska, a z drugiej strony samego wielkiego księcia Litwy Kiejstuta”, zdecydował się przyjąć status katechumena wierzącego¹⁷. Dość ostrożną, jak wspomniałem, propozycję Wasilewskiego trudno zaaprobować ze względu na brak współczesnych świadectw źródłowych i z powodu tendencyjności późniejszego latopisarstwa moskiewskiego.

Takie samo stanowisko, co cieszy, zajął ostatnio Jan Tęgowski. Jego sceptycyzm odnosi się jednak wyłącznie do świadectw wykorzystanych przez poprzednika. Poza tym białostocki historyk niespodziewanie (może dlatego, że źle odczytał intencje Wasilewskiego, przypisując mu udowadnianie tezy o prawosławnym chrzcie Olgierdowicza) sam postanowił dowieść, że Jagiełło został ochrzczony w wierze prawosławnej¹⁸. Uznał, że świadczą o tym źródła wcześniejsze.

Za punkt wyjścia dla swych rozważań przyjął fragment *Articuli de incorporatione Mazovie Regno Polonie domino Derslavo Ritfienski missi*¹⁹. Ten tekst mógł, jego zdaniem, powstać niedługo po 1462 r., czyli po śmierci Siemowita VI i Władysława II, a przed 1479 r., czyli datą śmierci Rytwiańskiego²⁰. Historyk odrzuca także opinię Piotra Węcowskiego, który broni wcześniej ustalonej wersji o Janie Długoszu jako autorze tego tekstu²¹. Stwierdza, że gdyby tak było, „rzeczą trudną do zrozumienia byłoby nie odnotowanie w [...] *Annales* [...], tego ważnego

¹³ Р.П. Дмитриева, *Сказание о князьях владимирских*, Москва–Ленинград 1955, s. 169–170.

¹⁴ Г. Бугославский, *Сокращенная литовская летопись начала XVI в.*, w: *Смоленская старина*, t. 1, cz. 2, Смоленск 1911, s. 7, 13.

¹⁵ *Начало государей Литовскихъ*, w: *Полное собрание русских летописей*, t. 17, С.-Петербург 1907, kol. 599.

¹⁶ Zob. Р.П. Дмитриева, *op. cit.*, s. 81 n.; Б.Н. Флоря, *Родословие литовских князей в русской политической мысли XVI в.*, w: *Восточная Европа в древности и средневековье*, Москва 1978, s. 320–328.

¹⁷ T. Wasilewski, *op. cit.*, s. 110–111.

¹⁸ J. Tęgowski, *W sprawie prawosławnego chrztu...*, s. 887–899.

¹⁹ *Articuli de incorporatione Mazovie Regno Polonie domino Derslavo Ritfienski*, w: *Acta Tomiciana*, t. 8, Poznań 1860, nr 138, s. 168–170. Jest to wydanie na podstawie rękopisu rogalińskiego. Ten tekst wydany z innego rękopisu (kodeks Baworowskiego): *Ioannis Dlugossii, Articuli de incorporatione Masovie*, wyd. W. Kętrzyński, w: *Monumenta Poloniae historica*, t. 6, Kraków 1893, s. 620–627.

²⁰ J. Tęgowski, *W sprawie prawosławnego chrztu...*, s. 889–890. Zdaniem P. Węcowskiego, *Mazowsze w Koronie. Propaganda i legitymizacja władzy Kazimierza Jagiellończyka na Mazowszu*, Kraków 2004, s. 151–152, utwór Długosza powstał między 1462 a 1477 r. (czyli wówczas, gdy Rytwiański przestał pełnić urząd wojewody krakowskiego).

²¹ P. Węcowski, *op. cit.*, s. 152–161, na s. 143–144 opinie innych badaczy na temat autorstwa Długosza i daty powstania utworu.

szczegółu, który przecież jest tak istotny dla rozpatrywanej tutaj sprawy²². Do tej kwestii niebawem powrócę. W interesującym nas dziele napisano o Jagielle „(magnus dux Lithuaniae): et quia Ruthenus fuit”²³, co zdaniem Tęgowskiego oznacza, że przysły król był wyznawcą prawosławia, ponieważ zwrot *Ruthenus fuit* bez najmniejszych wątpliwości mógł określać jedynie obrządek prawosławny²⁴.

Nie upieram się, że było inaczej, ale wskażę na argumenty, które tłumaczenie Tęgowskiego dość mocno osłabiają, zwłaszcza że nie przywołał on dodatkowych przykładów wzmacniających zobowiązujące twierdzenie. W źródłach jeszcze wcześniejszych od przywołanego znajdujemy następujące określenia wyznawców prawosławia (cytaty mają jedynie charakter egzemplifikacyjny, pogrubienia pochodzą ode mnie):

Skirgal des js nicht vnsz cristen g[l]owben, her jst **Russen glowben**²⁵.

[...] **scismatico** nomine Skirgal²⁶.

[...] dux Skirgalus et quidem alii eorum fratres cum magna multitudine Litwanorum invenuntur, sub dictorum **scismaticorum perfidia baptizati**²⁷.

[...] fratres ducis Iagellonis, cum dudum ante **Grecorum ritu baptisma** sortiti fuerint²⁸.

[...] magni ducis Andream, **ritum Ruthenicum professum**²⁹.

Prussia, Lithwania et Russia nec non omnes alie terre in genere tam **scismaticorum** quam infidelium³⁰.

Jestem przekonany, że w ten właśnie sposób wyrażano czyjąś przynależność do prawosławia, nie pozostawiała ona zresztą żadnych wątpliwości interpretacyjnych.

Swoją hipotezę Tęgowski stara się wzmocnić dodatkowym argumentem. Pisze, że wskazanej przez niego informacji o Jagielle nie przywołuje Długosz w *Annales*, co budzi zdziwienie. „Ale też – dodaje – nie zapominajmy o tym, że i na temat wcześniejszego charakteru chrztów Witolda nasz kronikarz nie wspomina ani słowem – owszem, nie wymienia księcia litewskiego nawet wśród ochrzczonych w Krakowie, chociaż wiemy skądinąd, że Witold przybył ze swymi stryjeczniemi braćmi do tego miasta i poddał się obrzędowi chrzcielnemu. Czy jednak Witold

²² J. Tęgowski, *W sprawie prawosławnego chrztu...*, s. 890.

²³ *Articuli de incorporatione Mazovie...*, s. 169.

²⁴ J. Tęgowski, *W sprawie prawosławnego chrztu...*, s. 890.

²⁵ *Dis ist Witoldes sache wedir Jagaln vnd Skargaln*, w: SRP, t. 2, Leipzig 1863, s. 713.

²⁶ M. Lucas David's, *Preussische Chronik*, t. 7, wyd. E. Hennig, Königsberg 1815, s. 194.

²⁷ *Codex epistolaris Vitoldi magni ducis Lithuaniae 1376–1430*, wyd. A. Prochaska, Kraków 1882, nr 65.

²⁸ *Ioannis Dlugossii Annales seu cronicae incliti Regni Poloniae*, lib. 10, Warszawa 1985, s. 153.

²⁹ *Ibidem*, s. 156.

³⁰ L. Ehrlich, *Pisma wybrane Piotra Włodkowica*, t. 2, Warszawa 1966, s. 107, także s. 108.

potrzebował przystępować do chrzcielnicy w Krakowie? O tym w innym miejscu niniejszych rozważań³¹. Do tego wątku także wróć. W tym miejscu trzeba jednak stwierdzić, że historyk myli się, i to wiele razy. O obecności Witolda „nie wiemy skądinąd”, czyli w domyśle z innych źródeł, ponieważ pisze o tym również Długosz: „altero die illi magne estimacionis dona in auro, argento, gemmis vestibusque per Withawdum, Borzisce et Switrigallonem duces transmittit”³². O chrzcie Witolda dziejopis także wspomina, chociaż nie wprost: „Iagello primum, deinde fratres sui Lithwanie duces”³³. Że ma na myśli także Kiejstutowicza, nie może budzić wątpliwości, ponieważ nieco wcześniej napisał o nim *frater Jagiełły*³⁴. Długosz wspomniał również, wbrew sugestii Tęgowskiego, o pierwszym chrzcie Witolda, chociaż nie był pewien tej informacji oraz pomylił miejsce i imię chrzestne: „ad maritum sororis sue Ianussium Maszowie duces promum pervenit. A quo recollectus, et iuxta nonnullorum assercionem, lotus baptisate Cunradique nomen sortitus”³⁵. „Winę” za pomyłkę Długosza ponosił Janek z Czarnkowa, z którego kroniki tę informację wyczytał³⁶. I wreszcie nie ma racji Tęgowski, twierdząc, że Witold przybył do Krakowa „ze swymi stryjeczynymi braćmi”, co poprzez zawężenie sugeruje, że przybył wyłącznie z nimi. A wiemy przecież, że w Krakowie był wówczas również rodzony brat Witolda – Zygmunt³⁷.

Po tych uwagach wróćmy do „koronnego” argumentu Tęgowskiego – do *Artykułów o inkorporacji Mazowsza*. Problem polega na tym, że historyk oparł się wyłącznie na jednej wersji tego źródła. Gdyby zresztą wykorzystał edycję Wojciecha Kętrzyńskiego, musielibyśmy mu postawić ten sam zarzut. Chodzi o to, że kodeksy rogański i Baworowskiego podają zbliżoną wersję, lecz oba pochodzą z XVI w., a zatem w tak ważnej sprawie, jaką jest próba udowodnienia prawosławnego chrztu Jagiełły, są źródłami późnymi. Istnieje jednak trzeci kodeks, od miejsca przechowywania zwany uppsalskim, o istnieniu którego poinformował Jan Łoś³⁸. Był to efekt poszukiwań archiwalnych tzw. ekspedycji szwedzkiej zorganizowanej przez Akademię Umiejętności w 1911 r., w której poza wymienionym wzięli udział Ludwik Birkenmajer i historyk ukraiński Eugeniusz Barwiński³⁹. Rękopis

³¹ J. Tęgowski, *W sprawie prawosławnego chrztu...*, s. 890.

³² *Ioannis Dlugossii Annales...*, s. 152.

³³ *Ibidem*, s. 153.

³⁴ *Ibidem*, s. 152.

³⁵ *Ibidem*, s. 100.

³⁶ *Kronika Janka z Czarnkowa*, wyd. J. Szlachetowski, w: *Monumenta Poloniae historica*, t. 2, Lwów 1872, s. 719–720.

³⁷ *Akta unji Polski z Litwą 1385–1791*, wyd. S. Kutrzeba, W. Semkowicz, Kraków 1932, nr 9.

³⁸ *Sprawozdanie z poszukiwań w Szwecji dokonanych z ramienia Akademii Umiejętności przez E. Barwińskiego, L. Birkenmajera i J. Łosia*, Kraków 1914, nr 115, s. 78–80, informacja o pominiętych fragmentach (z ich zacytowaniem) na s. 80.

³⁹ *Materiały do działalności Komisji Historycznej Akademii Umiejętności w Krakowie w latach 1873–1918. Wybór źródeł*, wyd. D. Reederowa, Wrocław 1974, nr 218, 231, 233, 238.

z Uppsali ma nie tylko tę przewagę nad pozostałymi, że pochodzi z XV w., lecz jego charakterystyczną cechą jest pominięcie fragmentu, który Tęgowski przywołał jako dowód prawosławnego chrztu Jagiełły. Jest zatem rzeczą zrozumiałą, że późniejszy dodatek⁴⁰ – „et quia Ruthenus fuit” – gdyby nawet oznaczał obrządek religijny, nie był dziełem autora *Artykułów o inkorporacji Mazowsza*.

W związku z tym bardzo krytycznie trzeba podejść do kolejnego stwierdzenia Tęgowskiego, które zacytuje w całości. Píše on:

Logiczne wydaje się, że ta wzmianka raczej wspiera przypuszczenie, iż traktat Jagiełły i jego matki Julianny zawarty z wielkim księciem moskiewskim Dymitrem Dońskim, przynajmniej w punkcie dotyczącym chrystianizacji Litwy w obrządku wschodnim, zaczął być realizowany, a włączenie w ten proces Witolda nie miało na celu obniżania jego prestiżu. Zaświadcza to bezpośrednio rebaptyzacja na prawosławie Witolda, a pośrednio niniejsza wzmianka o wyznaniu bizantyńskim Jagiełły przed jego chrztem w Krakowie⁴¹.

W tym długim wywodzie zaaprobować można jedynie, chociaż i to jest kwestionowane w historiografii, o czym wspomnę niżej, informację o traktacie litewsko-moskiewskim. Zawartym, ale nie tylko nigdy niezrealizowanym, lecz także takim układem, którego nigdy, w żadnym punkcie, nie zaczęto realizować.

Dalsza część wywodów Tęgowskiego nie odbiega od poprzedniej. Ich podstawą są wydarzenia, które się rozgrywały w latach 1382–1383. Jak wiemy, w październiku 1382 r. na wyspie u ujścia Dubissy zawarto układ litewsko-krzyżacki⁴². Jagiełło, poza warunkami politycznymi, zobowiązał się wówczas do przyjęcia chrztu wraz ze swymi poddanymi w ciągu czterech lat. Nieoczekiwanie, w każdym razie nieoczekiwanie dla zakonu krzyżackiego, traktat przestał obowiązywać od chwili nieudanego spotkania wielkiego księcia w wielkim mistrzem w lipcu 1383 r.⁴³ W odpowiedzi Konrad Zöllner von Rotenstein wypowiedział Litwie wojnę⁴⁴, a w październiku tego roku przeprowadził chrzest Witolda⁴⁵. W tym

⁴⁰ Nie jest to dodatek jedyny, dodajmy mimochodem, nie rozwijając tego wątku, bo nie jest potrzebny dla naszych rozważań.

⁴¹ J. Tęgowski, *W sprawie prawosławnego chrztu...*, s. 890–891.

⁴² BCz, perg. nr 186; *Liv-, Est- und Curländisches Urkundenbuch*, t. 3, wyd. F.G. Bunge, Reval 1857, nr 1184–1186.

⁴³ *Liv-, Est- und Curländisches Urkundenbuch...*, t. 3, nr 1240.

⁴⁴ *Ibidem*, nr 1189.

⁴⁵ Wigand von Marburg, *Nowa kronika pruska*, oprac. S. Zonenberg, K. Kwiatkowski, wstęp S. Zonenberg, K. Kwiatkowski, wyd. S. Zonenberg, K. Kwiatkowski, tłum. S. Zonenberg, K. Kwiatkowski, współpr. R. Spandowski, koment. K. Kwiatkowski, S. Zonenberg, R. Golba, Toruń 2017, s. 512; *Franciscani Thorunensis Annales Prussici (941–1410)*, w: SRP, t. 3, Leipzig 1866, s. 127; *Summary von Jagel und Wytaut*, w: SRP, t. 5, Leipzig 1874, s. 224. J. Tęgowski (*idem*, *W sprawie prawosławnego chrztu...*, s. 893) stwierdza, że rodzice chrzestni Witolda mieli niską rangę (czy komtur Ragnety – zapytajmy – był niższą rangą?), i dodaje, że „nie chciano zapewne nadmiernie rozbudzać nadziei Witolda na jego wysoką pozycję w gronie sprzymierzeńców Zakonu”. Nie rozumiem, jaki jedno miało mieć związek z drugim. Poza tym, gdyby Witold przejął władzę

samym czasie, jak twierdzi Tęgowski, na Litwie „zaczęły dochodzić do głosu sentymenty ku prawosławiu, do czego dążyła zapewne matka młodego księcia, Julianna Twerska, a także jego starsi bracia, którzy już wcześniej przyjęli chrzest w obrządku wschodnim”. To automatycznie skierowało litewską politykę w stronę Moskwy, a dotychczasowy sojusz Dymitra Dońskiego z Andrzejem, przyrodnim bratem Jagiełły, „widocznie osłabł po tragicznej śmierci w obronie Moskwy syna Andrzeja Olgierdowicza, kniazia Ostieja”⁴⁶. Wszystko to są jednak wyłącznie domysły. Prawosławne sentymenty mogły wprawdzie wchodzić w grę, lecz zacydowała przede wszystkim ówczesna sytuacja polityczna Litwy. Tak zewnętrzna, jak wewnętrzna. O ile zresztą pierwszy domysł Tęgowskiego można zaakceptować, drugi zdezawuował sam historyk chyba bezwiednie, gdy w późniejszym artykule wycofał się z hipotezy o tym, że Ostiej był synem Andrzeja Olgierdowicza⁴⁷.

W tym czasie, na przełomie 1383 i 1384 r. (ze wskazaniem na początek 1384 r.)⁴⁸, doszło, zdaniem Tęgowskiego, do zawarcia traktatu Jagiełły z Dymitrem Dońskim⁴⁹. Dodatkową przesłanką na poparcie tej datacji ma być pochodząca z pierwszej połowy 1384 r. informacja o udziale „wojsk schizmatyckich” po stronie litewskiej, co nie jest „stuprocentowym dowodem na to, że już wtedy doszło do zasilenia militarnego Litwy przez posiłki moskiewskie”, ale trzeba to brać pod uwagę. Potwierdzenie ma się znajdować w niedatowanym, ale dotyczącym tego okresu, liście wielkiego mistrza do kolegium kardynalskiego: „Jagel [...] perfidie ac paganorum necnon scismaticorum [...] scismaticare de Russia machinatione suffulti”⁵⁰. Historyk dopowiada, że wcześniej „także w wojskach litewskich znajdowali się liczni wyznawcy w obrządku wschodnim, jednak nie odróżniano ich od Litwinów”⁵¹. Oczywiście nie ma racji. Źródła krzyżackie nie pozostawiają wątpliwości w sprawie uczestnictwa schizmatyków w wojskach litewskich, przy tym nie tylko

na Litwie, odbierając ją Jagielle, stałby się automatycznie najważniejszym, bo najbliższym, sprzymierzeńcem zakonu krzyżackiego.

⁴⁶ J. Tęgowski, *W sprawie prawosławnego chrztu...*, s. 893.

⁴⁷ *Idem*, *Uzupełnienia i poprawki do Pierwszych pokoleń Giedyminowiczów*, w: *Skryptorium. Prace historyczne ofiarowane Profesorowi Tomaszowi Nowakowskiemu*, red. D. Dąbrowski, D. Karczewski, M.G. Zieliński, Bydgoszcz 2021, s. 368. Za skan tego artykułu serdecznie dziękuję prof. Januszowi Grabowskiemu.

⁴⁸ We wcześniejszej pracy J. Tęgowski (*idem*, *W sprawie genezy unii Polski z Litwą. Projekt małżeństwa Jagiełły z córką Dymitra Dońskiego wielkiego księcia moskiewskiego – próba ustalenia daty*, „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie”, seria „Zeszyty Historyczne” 10, 2009, s. 59) twierdził, że do zawarcia sojuszu doszło między sierpniem 1383 a kwietniem 1384 r., nie później jednak niż we wrześniu–październiku 1384 r. Ale na s. 55 tego artykułu nieopatrznie napisał, że sojusz nie mógł powstać przed 1384 r., ponieważ nic nie słyszemy o zerwaniu stosunków Dymitra Dońskiego z Andrzejem i Dymitrem Olgierdowiczami. Trwał on jeszcze w lipcu 1384 r., bo wówczas chrzest przyjął Witold; *ibidem*, s. 64, 52.

⁴⁹ J. Tęgowski, *W sprawie prawosławnego chrztu...*, s. 889, 893–894.

⁵⁰ M. Lucas David's, *Preussische Chronik...*, s. 195.

⁵¹ J. Tęgowski, *W sprawie prawosławnego chrztu...*, s. 894.

udowadniają, jak rozumiano w nich Ruś i ziemie ruskie, ale także, że rozróżniano ich od Litwinów. I tym razem przywołam tylko kilka wybranych przykładów:

Russyam in terram Delicz⁵².

[...] marschalkus convocat copiam de longinquis in obsidionem Garten, temptans eciam super Rutenis⁵³.

Z wyprawy wielkiego mistrza z 1364 r.: „sanique sunt reversi, ducentes secum Lithwanos et Rutenos”⁵⁴.

Patrike⁵⁵ loquitur cum marschalco [...] cerevisiam cum medone propinans more Ruthenorum⁵⁶.

W 1372 r. „frater Theodericus de Elner statuit reysam in Rusiam”⁵⁷.

W 1375 r. „frater Theodericus cum parvo exercitu 6 diebus stetit in Russia et secure abiit”⁵⁸.

Ruteni to także mieszkańcy Połocka⁵⁹.

[...] cirka rivum Strebene de Letwinis et Rutenis vocatis ex diversis partibus, scilicet Lantmer, Breusike, Vitebeke, Smalenske et Plotzke⁶⁰.

Pod datą 1370: „rumore de congregatione Letwinorum et Rutenorum”⁶¹.

Pod datą 1377: „Keinstute rex cum filiis suis ac filiis Algerden patruelibus suis cum magna potentia eciam Rutenorum”⁶².

Te przykłady pokazują, że zakon krzyżacki (zwłaszcza jego gałąź pruska) nie miał kontaktu z Moskwą, co jest przecież oczywiste, a więc krzyżacy kronikarze mówią wyłącznie o Rusi i Rusinach wchodzących w skład państwa litewskiego lub z nim sprzymierzonych na zasadach luźniejszej podległości. Z tego powodu brak dostatecznych, żeby nie rzec – jakichkolwiek, podstaw sugerujących militarne współdziałanie Jagiełły i Dymitra Dońskiego. Przywołany przez Tęgowskiego cytat z listu Konrada Zöllnera dotyczy prawosławnych Rusinów podległych wielkiemu

⁵² Wigand von Marburg, *op. cit.*, s. 276.

⁵³ *Ibidem*, s. 316.

⁵⁴ *Ibidem*.

⁵⁵ Moim zdaniem to Patirg; zob. J. Nikodem, *Patirg (Patryk?) Kiejstutowic czy Patryk Narymuntowic? Próba identyfikacji księcia władającego Grodnem do 1365 roku*, „Genealogia. Studia i Materiały Historyczne” 13, 2001, s. 133–150.

⁵⁶ Wigand von Marburg, *op. cit.*, s. 318.

⁵⁷ *Ibidem*, s. 376.

⁵⁸ *Ibidem*, s. 392.

⁵⁹ *Ibidem*, s. 462.

⁶⁰ *Hermanni de Wartberge Chronicon Livoniae*, w: SRP, t. 2, s. 75.

⁶¹ Tamże, s. 95; zob. też *Die aeltere Hochmeisterchronik*, w: SRP, t. 3, s. 595.

⁶² *Hermanni de Wartberge Chronicon Livoniae...*, s. 113.

księciu litewskiemu i znajdujących się w składzie wojsk litewskich. Najpewniej chodziło o mieszkańców Rusi Czarnej znajdującej się wówczas pod rządami Skirgiełły, który po obaleniu wielkksiążęcej władzy Kiejstuta w 1382 r. przejął rządy w księstwie trockim.

Jan Tęgowski twierdzi też, że Jagiełło w 1384 r. skusił Witolda do powrotu na Litwę obietnicą oddania mu nie tylko ojcowizny, ale dodatkowo Łucka, który Kiejstutowicz miał otrzymać po Lubaracie Giedyminowiczu, zmarłym pod koniec 1383 lub na początku 1384 r.⁶³ Znamienne jest przy tym przesuwanie przez historyka daty śmierci Lubarta na okres wcześniejszy. Poprzednio bowiem uważał, że ów syn Giedymina zmarł przed połową 1384 r.⁶⁴ Nie jesteśmy w stanie stwierdzić, czy Jagiełło rzeczywiście obiecywał bratu stryjecznemu księstwo Lubarta. Jeśli tak było, musiało się skończyć na przyrzeczeniu. Wprawdzie w trzech źródłach (jedno z nich to wyznanie samego Witolda)⁶⁵ znajdujemy informację o tym, że wielki książę wywiązał się z obietnicy, ale później odebrał Kiejstutowiczowi schedę po Lubaracie, lecz te świadectwa nie zasługują na wiarę. Witold, przebywając na Litwie, nigdy nie używał tytułury łuckiej, a powinien tak czynić, skoro w *Skardze* znalazła się informacja o tym, że Łuck dzierżył jeszcze w 1389 r. Dopiero w Prusach, po swej drugiej ucieczce z Litwy, zaczął się tytułować *herzog* czy *Luczik und czu Garthin*⁶⁶.

Przyjęcie przez Witolda chrztu prawosławnego (zdaniem Tęgowskiego doszło do niego w lipcu lub w sierpniu 1384 r., ale to tylko domysł, dokładnej daty nie znamy; równie dobrze chrzest mógł się odbyć później, np. jesienią tego roku) tłumaczy białostocki historyk „powszechną praktyką wprowadzania chrześcijaństwa w obrządku wschodnim na Litwie w 1384 r.”, co było efektem sojuszu zawartego z Dymitrem Dońskim⁶⁷. „Jeśli wtedy jeszcze – jak pisze – domagano się przyjęcia chrztu prawosławnego od Witolda, to znaczy, że umowa Litwy z Wielkim Księstwem Moskiewskim traktowana była bardzo poważnie”. I nieco dalej: „Może to właśnie gwałtowna zmiana sytuacji w układzie sił przyspieszyła decyzję o realizacji warunków umowy z Dymitrem Dońskim”⁶⁸. Tych stwierdzeń nie da się utrzymać. W memoriale zakonu krzyżackiego przygotowywanym

⁶³ J. Tęgowski, *W sprawie prawosławnego chrztu...*, s. 894; *idem*, *Kilka słów o rodzinie Lubarta Giedyminowicza*, w: *Scientia nihil est quam veritatis imago. Studia ofiarowane profesorowi Ryszardowi Szczygłowi w siedemdziesięciolecie urodzin*, red. A. Sochacka, P. Jusiak, Lublin 2014, s. 588–599 (tam rozważania o dacie śmierci).

⁶⁴ *Idem*, *Pierwsze pokolenia Giedyminowiczów*, Poznań–Wrocław 1999, s. 239.

⁶⁵ *Dis ist Witoldes sache wedir Jagaln vnd Skargaln...*, s. 713; *Летописецъ великих князеи литовѣскихъ*, w: *Полное собрание русских летописей*, t. 35, Москва 1980, s. 63; *Summarium von Jagel und Wytaut...*, s. 225.

⁶⁶ *Codex epistolaris Vitoldi magni ducis Lithuaniae...*, nr 53.

⁶⁷ J. Tęgowski, *W sprawie prawosławnego chrztu...*, s. 894.

⁶⁸ *Ibidem*, oba cyt. ze s. 895.

na zapowiadany sobór w Konstancji (sławne *Summarium von Jagel und Wytaut*), a zatem w źródle późniejszym, napisano, że Witold po powrocie na Litwę zwrócił się do księżnej Julianny, prosząc o nadanie mu Łucka, i w zamian obiecywał przyjąć chrzest prawosławny. Obie strony wywiązały się z umowy⁶⁹. W znacznie wcześniejszej *Skardze* Witold oznajmiał, że po powrocie z Prus został zmuszony do przyjęcia prawosławia, lecz potajemnie pozostał wyznawcą katolicyzmu⁷⁰. Pierwsze świadectwo jednoznacznie wyklucza hipotezę Tęgowskiego, ale – żeby nie zostać posądzonym o stronniczość – założmy, że przekaz *Summarium von Jagel und Wytaut* nie jest wiarygodny. Problem w tym, że informacje zawarte w *Skardze* także nie służą koncepcji Tęgowskiego. Uważam to źródło za najbardziej subiektywne, jak to sobie można tylko wyobrazić. Subiektywne z punktu widzenia Witolda. Jan Tęgowski jest innego zdania, ale informacja o tym, że Witold został zmuszony do przyjęcia chrztu prawosławnego nie budzi zaufania z prostego powodu. Dlaczego Kiejstutowicz, który nie ukrywał, że krótko był wyznawcą prawosławia, i stwierdzał, że Skirgiełło „jest ruskiej wiary” (obie informacje były zgodne z prawdą), słowem nie wspominał o tym, że w prawosławiu ochrzczony został także Jagiełło? Przecież w 1384 r., gdy powrócił na Litwę, nie mógł o tym nie wiedzieć. I nie mógł o tym w czasie swego drugiego pobytu w Prusach zapomnieć. Nie wspominał o prawosławnym chrzcie Jagiełły, bo do niego nigdy nie doszło. Tę sprzeczność zachodzącą między głównym założeniem Tęgowskiego (przypominam, że jest on admiratorem wiarygodności przekazu Kiejstutowicza) a świadectwem samego Witolda białostocki historyk po prostu przeoczył.

Pora odnieść się do wspomnianego sojuszu litewsko-moskiewskiego. Informację o nim znajdujemy w *Opisie archiwum Poselskiego Prikazu* powstałym w 1626 r. podczas inwentaryzacji archiwum⁷¹. Autentyczność materiałów opublikowanych przez Lwa W. Czeriepnina ostatnio zakwestionował Dariusz Baronas⁷². Litewski historyk w intrygujący i skłaniający do przemyśleń sposób uzasadnia, że przekazy znajdujące się w *Opisie archiwum Poselskiego Prikazu* to nic innego jak fałszerstwo będące efektem późniejszej moskiewskiej propagandy antylitewskiej. Wątpliwości Baronasa nie przekonują i tym samym nie upoważniają do przyjęcia jego radykalnego stanowiska⁷³. Układ litewsko-moskiewski, chociaż nigdy niezrealizowany,

⁶⁹ *Summarium von Jagel und Wytaut...*, s. 225.

⁷⁰ *Dis ist Witoldes sache wedir Jagaln vnd Skargaln...*, s. 713.

⁷¹ Л.В. Черепнин, *Договорные и духовные грамоты Дмитрия Донского как источник для изучения политической истории великого княжества Московского*, „Исторические записки” 24, 1947, s. 247–249; *idem*, *Русские феодальные архивы XIV–XV веков*, cz. 1, Москва–Ленинград 1948, s. 50–51, 207.

⁷² D. Baronas, S.C. Rowell, *The Conversion of Lithuania. From Pagan Barbarians to Late Medieval Christians*, Vilnius 2015, s. 249–256.

⁷³ Szczegółowo o tym J. Nikodem, *W przededniu chrystianizacji Litwy. O projekcie małżeństwa Jagiełły z córką Dymitra Dońskiego raz jeszcze*, „Tabularium Historiae” 2, 2017, s. 109–115.

został jednak zawarty. W myśl jego zapisów miało dojść do dwustronnego sojuszu politycznego, małżeństwa Jagiełły z córką Dymitra Dońskiego oraz prawosławnego chrztu Olgierdowicza. Jagiełło zobowiązał się również „krest’janstvo svoe ob’javit’ vo vse ljudi”.

W materiałach opublikowanych przez Czeriepnina znajduje się zepsuta datacja – 6902 r., czyli rok 1394. Historyk najpierw emendował ją zdecydowanie błędnie na 6992 (1484 r.), a w późniejszej pracy na 6892 (1384 r.)⁷⁴. Problem datowania układu litewsko-moskiewskiego w następnych latach skłaniał badaczy do zgłaszania własnych propozycji. Głos zabierali najwybitniejsi: Henryk Paszkiewicz, Oskar Halecki, Stefan M. Kuczyński, Bronius Dundulis, Mečislovas Jučas, Jerzy Ochmański, Grzegorz Błaszczyk oraz wspomniani już Tadeusz Wasilewski i Jan Tęgowski w pracy z 2009 r.⁷⁵ Moim zdaniem stroną inicjującą zbliżenie był Jagiełło, ponieważ został do tego zmuszony sytuacją, w jakiej się znalazła Litwa. Co oznacza, że uczynił to niejako pod przymusem, nie z powodu jakichkolwiek sympatii prawosławnych, lecz zakładając, że układ będzie miał charakter tymczasowy, czyli w sprzyjających okolicznościach można go będzie bez szwanku porzucić. Na marginesie zauważmy, że wielki książę tę samą metodę zastosował w stosunkach z zakonem krzyżackim. Jedynym okresem, który sprzyjał zawarciu układu z Moskwą, były miesiące od września 1380 do października 1381 r. Wówczas to Dymitr Doński nie tylko zwyciężył Mamaję na Kulikowym Polu, lecz również zmusił do uległości księcia riazańskiego, a metropolita Cyprian przeniósł się z Kijowa do Moskwy. Wzmacniał swą pozycję nie tylko Dymitr, w promieniach jego rosnącego znaczenia mogły rozkwitnąć ambicje Andrzeja Olgierdowicza. Ambicje dla Jagiełły zabójcze. W tym układzie sił wielki książę litewski mógł podjąć starania o zawarcie sojuszu z Moskwą. Mając do wyboru popieranie dążącego do władzy Andrzeja lub dzierżącego ją Jagiełły, który decydował się na daleko idące ustępstwa (zwłaszcza te o charakterze religijnym), Dymitr Doński nie miał powodu, żeby się wahać. Jego wyborem mógł być wyłącznie Jagiełło. O koniunkturalności decyzji podejmowanej przez litewskiego wielkiego księcia świadczy i to, że negatywne konsekwencje układów z jego przyszłym teściem mogły się stać dla Litwy dotkliwe dopiero po ślubie Jagiełły z Zofią Dymitrowną. Do niego zaś mogło dojść w chwili, gdy osiągnęłaby ona lata sprawne⁷⁶. Zresztą – tak czy inaczej – sojusz litewsko-moskiewski nie zakończył się prawosławnym chrztem Jagiełły.

Przechodząc do rodzącego się związku polsko-litewskiego, Tęgowski wspomina o czterech gwarantach układu krewskiego ze strony litewskiej (Skirgiełło, Korybut,

⁷⁴ Na tę różnicę zwraca uwagę D. Baronas, traktując jako jeszcze jeden z argumentów na poparcie swej hipotezy; D. Baronas, S.C. Rowell, *op. cit.*, s. 254.

⁷⁵ Krytyczną analizę ich propozycji przedstawiłem w art. *W przededniu chrystianizacji Litwy...*, s. 102–109, nie ma więc powodu, żebym w tym miejscu pisał o tym szerzej.

⁷⁶ Szczegółowo o tym *ibidem*, s. 115–119.

Witold i Lingwen) – wszyscy byli wówczas wyznawcami prawosławia – i dodaje: „Od nich zapewne nie oczekiwano przejścia na katolicyzm, jedynie od wielkiego księcia Jagiełły, który miał zostać mężem królowej Polski”⁷⁷. W świetle tego, co powiedziano dotychczas, to stwierdzenie pozostaje gołosłowne⁷⁸. Tęgowski postanowił jednak wzmocnić swoje stanowisko przez dołożenie kolejnych argumentów.

Przywołał przykład Michała Bolesława, syna Zygmunta Kiejstutowicza, lecz cała zbudowana w ten sposób konstrukcja nie wytrzymuje krytyki. Historyk uważa, że Michał to prawosławne imię chrzestne Witoldowego bratanka otrzymane w 1384 r. po powrocie z Prus (wtedy wraz z Witoldem miał powrócić Zygmunt Kiejstutowicz i jego syn), w czasie, gdy w prawosławiu chrzczono Giedyminowiczów niemal hurtem. Natomiast Bolesław to imię, które Zygmuntowicz przyjął po przejściu na katolicyzm po układach krewskich. Żoną Zygmunta Kiejstutowicza i matką Michała miała być, zdaniem Tęgowskiego, córka Iwana Odyńca. On zaś przebywał z Kiejstutowiczami w Prusach. Tam przyszedł na świat Michał, a potem wszyscy wrócili na Litwę w 1384 r. I wszyscy ochrzczili się w prawosławiu. Imię Michał wzięło się z tego, że takie samo nosił brat żony Zygmunta Kiejstutowicza. „Trwałe przylgnięcie imienia z chrztu prawosławnego – pisze Tęgowski – pielęgnowała zapewne nieznaną z imienia matką Michałuszką”⁷⁹.

Podstawę źródłową historyk znalazł, aczkolwiek jest ona późna, ale istnieje⁸⁰. Wiarygodność tego przekazu odnośnie do małżeństwa Zygmunta Kiejstutowicza przyjmował także Józef Wolff⁸¹. Tego zdania nie podzielam, wydaje mi się, że mamy do czynienia po prostu z dorabianiem sobie dynastycznych przodków przez Odyńców. Nie to jest jednak istotne, w każdym razie – w tej dyskusji. Kłopot w tym, że Tęgowski źle odczytał lub zapamiętał przekaz, czego Wolffowi zarzucić nie można. Białostocki historyk myli się bowiem, pisząc, że chodziło o córkę Iwana. W *Rodosłowie książąt Odyńców* napisano o niej, że była

⁷⁷ J. Tęgowski, *W sprawie prawosławnego chrztu...*, s. 896.

⁷⁸ Nie jest to przedmiotem zainteresowań tego artykułu, zatem nie będę tego wątku rozwijać, dodam tylko, że uwagi J. Tęgowskiego (*ibidem*, s. 896–898) podające w wątpliwość trzeci chrzest Witolda niepotrzebnie wywołują zamieszanie. Nie ma znaczenia, czy w Krakowie doszło do rebaptызacji Kiejstutowicza, czy tylko do porzucenia prawosławia związanego ze złożeniem stosownej przysięgi (na podstawie posiadanego materiału źródłowego nie udowodnimy ani jednego, ani drugiego) – Witold ponownie stał się katolikiem. Rebaptызacja „na żądanie” czy prośbę Witolda lub jedynie za jego zgodą, jeśli mu to zaproponowano, jest także możliwa. Opinie na temat konieczności powtórnego chrztu prawosławnych nie były przecież jednoznaczne. Ani wówczas, ani później. I nie mam na myśli oficjalnego stanowiska Kościoła w tej sprawie. Wystarczy przywołać żądanie rebaptызacji stawiane Helenie, córce Iwana III, żonie Aleksandra Jagiellończyka, oraz dzieło Sacranusa pochodzące także ze schyłku średniowiecza, żeby się o tym przekonać; M.M. Niechwiej, *O błędach rusińskiego obrządku to jest Elucidarius errorum ritus Ruthenici (1501) czyli Jan z Oświęcimia wobec idei unii kościelnej z prawosławnymi Rusinami*, red. W. Walecki, Kraków 2012.

⁷⁹ J. Tęgowski, *W sprawie prawosławnego chrztu...*, s. 897.

⁸⁰ *Родословие князей Оди́нцевичей*, w: *Полное собрание русских летописей...*, t. 35, s. 283.

⁸¹ J. Wolff, *Kniazowie litewsko-ruscy od końca czternastego wieku*, Warszawa 1895, s. 280–281.

jego prawnuczką, a imię Michał nie nosił jej brat, lecz dziad. Wynika z tego, jeśli nawet przyjąć, że Iwan Odynec rzeczywiście przybył na Litwę z *Nemec*, nie mógł towarzyszyć Zygmunutowi Kiejstutowiczowi podczas jego rzekomego pobytu w Prusach przed 1384 r. A to wszystko oznacza wprost, że *Rodosłowie książąt Odynczewiczów* nie może być wykorzystane do udowodnienia prawosławnego chrztu kogokolwiek. W późniejszej pracy Tęgowski skorygował swój błąd, tym razem zgodnie z przekazem *Rodosłowa książąt Odynczewiczów* stwierdzając, że Zygmunt Kiejstutowicz poślubił córkę Andrzeja Odynczewicza⁸², który był wnukiem Iwana Odyńca. Niestety, ta poprawka niczego nie zmienia. Znika bowiem ów nikły ślad powiązania losów bohaterów, ponieważ to nie Andrzej Odynczewicz, lecz – według świadectwa źródła – jego dziad Iwan Odynec miał przybyć na Litwę z *Nemec*.

Dalszą konsekwencją przeprowadzonej wyżej analizy jest zanegowanie urodzin Michała Zygmunutowicza w Prusach. Jan Tęgowski niepotrzebnie zrezygnował z wcześniej proponowanej daty narodzin tego księcia (ok. 1390 r.)⁸³ tylko dlatego, żeby wzmocnić hipotezę o „masowym” chrzcie prawosławnym Giedyminowiczów w 1384 r. Dodajmy, że gdyby imię Michał miało oznaczać wyłącznie wyznawcę prawosławia, za takiego musielibyśmy uznać np. Michała Kűchmeistra, późniejszego wielkiego mistrza zakonu krzyżackiego. Poza tym o pobycie Zygmunta Kiejstutowicza razem z Witoldem w Prusach podczas jego pierwszej ucieczki z Litwy nie wspomina żadne źródło. Żadne nie mówi też o jego opuszczeniu ojczyzny w tym czasie (mówi zaś o innym bracie Witolda – Towciwille⁸⁴). Nie potrzeba wreszcie wspominać, że o prawosławnym chrzcie Zygmunta i jego syna Michała głucho w źródłach.

Jan Tęgowski twierdzi również, że w Krakowie, w 1386 r., razem z Jagiełłą nie ochrzczono dwóch jego młodszych braci rodzonych: Korygiełły i Świdrygiełły, ponieważ Długosz o tym nie wspomina, „lecz wymienia ich jako tych, którzy przyjęli katolicyzm, w odróżnieniu od tych, którzy pozostali przy prawosławiu”⁸⁵. Co oznacza, że katolikami stali się później. Dlaczego kronikarz zadowolił się tego rodzaju sformułowaniem, tłumaczyłem wcześniej. Świdrygiełło stał się katolikiem już w Krakowie, ponieważ wbrew temu, co sugeruje Tęgowski, umknęła mu bowiem wcześniejsza wzmianka Długosza, był wówczas u boku swego wielkksiążęcego brata⁸⁶. Źródła informujące o zaangażowaniu Korygiełły w obronę Mścisławia⁸⁷, którym nie ma powodu nie wierzyć, Tęgowski uznał za udowadniające nieobecność

⁸² J. Tęgowski, *Uzupełnienia i poprawki...*, s. 376.

⁸³ *Idem*, *Pierwsze pokolenia Giedyminowiczów...*, s. 224.

⁸⁴ *Codex diplomaticus Prussicus. Unkundensammlung zur ältern Geschichte Preussens*, t. 4, wyd. J. Voigt, Königsberg 1853, nr 14.

⁸⁵ J. Tęgowski, *W sprawie prawosławnego chrztu...*, s. 898.

⁸⁶ *Ioannis Dlugossii Annales...*, s. 152.

⁸⁷ *Новгородская IV летопись*, w: *Полное собрание русских летописей*, t. 4, cz. 1, Москва 2000, s. 343; *Московский летописный свод конца XV века*, w: *ibidem*, t. 25, Москва 2004, s. 213.

tego księcia w Krakowie. I być może rzeczywiście tak było. Istnieją wszak przesłanki pozwalające zakładać obecność Korygiełły przy Jagielle. Jego pobyt w Mścisławiu jest dowodnie poświadczony 18 kwietnia. Gdyby wyruszył z Krakowa na Litwę wraz ze Skirgiełłą i Witoldem w marcu, zdołałby wziąć udział w obronie księstwa, którym władał. Problemem dla tej hipotezy jest brak źródłowego potwierdzenia jego wyjazdu z Polski, w przeciwieństwie do Skirgiełły i Witolda⁸⁸. Aktem, w którym Korygiełło przyrzekałby, że powróci na każde wezwanie, nie dysponujemy. Z drugiej strony rzecz ujmując, nie zachował się żaden dokument hołdowniczy tego księcia, ani wystawiony wówczas, ani później, chociaż zachowały się akty kilku innych Giedyminowiczów. Zachowało się także potwierdzenie Jagiełły, że za zgodą Jadwigi „et dominos universitatis regni Poloniae” wysła Skirgiełłę i przyrzeka, że jeśli ten nie wróci na wezwanie, zapłaci za niego koszty⁸⁹. Nie znamy jednak takiego potwierdzającego dokumentu wystawionego w sprawie wyjazdu Witolda. Obecności lub absencji Korygiełły w Krakowie nie da się jednoznacznie rozstrzygnąć. Ta kwestia nie ma zresztą wpływu na ewentualność prawosławnego chrztu tego księcia, a źródłowego dowodu na rzecz prawosławnego wyznania Korygiełły Tęgowski nie przywołał.

Odwołując się do słów Długosza, historyk zgodnie z prawdą pisze, że wcześniej ochrzczonych w prawosławiu książąt litewskich (Skirgiełło, Korybut, Lingwen) nie dało się „nakłonić do przejścia na katolicyzm”. Po czym dopowiada, że świeżo ochrzczeni, czyli w 1384 r., „w wierze prawosławnej: Jagiełło, Korygiełło, Wigunt i Świdrygiełło, a także bratanek stryjeczny Michałuszka, nie zdążyli jeszcze nawyknąć do tego obrządku i łatwo ich było nakłonić do przejścia na katolicyzm”⁹⁰. Ostatni *passus*, jak dowiodłem, jest po prostu gołosłowny.

Tadeusz Wasilewski w swej propozycji badawczej nie pokusił się o stwierdzenie, że Jagiełło przed 1386 r. został ochrzczony w prawosławiu. Jego zdaniem, jak wspominałem, Olgierdowicz był jedynie katechumenem wyższego stopnia Cerkwi prawosławnej. Ta hipoteza nie przekonuje, jest wszakże bardziej ostrożna od zaproponowanej przez Jana Tęgowskiego. Wysiłków białostockiego historyka, by udowodnić lub chociażby uprawdopodobnić tezę o prawosławnym chrzcie Jagiełły, opartych na wątpliwych domysłach, nie sposób zaaprobować.

Konkludując, pozostaje już tylko stwierdzić, co wielokrotnie w historiografii podkreślano, że w 1386 r. wielki książę litewski, poganin Jagiełło przyjął chrzest katolicki w Krakowie.

⁸⁸ *Akta unji Polski z Litwą...*, nr 10–11.

⁸⁹ *Ibidem*, nr 12.

⁹⁰ J. Tęgowski, *W sprawie prawosławnego chrztu...*, s. 899.

Streszczenie

Po przeprowadzonej analizie źródeł autor odrzucił ostrożną hipotezę Tadeusza Wasilewskiego, który twierdził, że Jagiełło, nie przyjmując chrztu prawosławnego, stał się katechumenem wyższego stopnia Cerkwi prawosławnej (imię Jakow). Podobne stanowisko zajął także w odniesieniu do hipotezy Jana Tęgowskiego (jest ona odnowieniem i znacznym rozszerzeniem wcześniejszych poglądów Mikołaja Karamzina, Teodora Narbutta, Michała Smirnowa, Kazimierza Stadnickiego), którego zdaniem Jagiełło wraz z pozostałymi pogańskimi Giedyminowiczami przyjął chrzest prawosławny w 1384 r. Konkluzja artykułu brzmi jednoznacznie. Przyszły mąż Jadwigi Andegaweńskiej przystąpił do chrztu katolickiego jako poganin, wcześniej zaś nie był katechumenem wyższego stopnia Cerkwi prawosławnej.

On the Alleged Orthodox Baptism of Jogaila (Polemic with Jan Tęgowski's Hypothesis) Summary

After analysing the sources, the author rejected the cautious hypothesis of Tadeusz Wasilewski, who claimed that, by not receiving Orthodox baptism, Jogaila became an advanced stage catechumen of the Orthodox Church (having assumed the name of Yakov). He also took a similar position about Jan Tęgowski's hypothesis (which is a renewed and significantly expanded earlier opinion of Nikolay Karamzin, Teodor Narbutt, Mikhail Smirnov, and Kazimierz Stadnicki), according to whom Jogaila, along with the other pagan Gediminas, received Orthodox baptism in 1384. The conclusion of the article is unequivocal: the future husband of Jadwiga (Hedvig) of Anjou received Catholic baptism in Krakow in 1386 as a pagan, and before that, he was not an advanced stage catechumen of the Orthodox Church.

Bibliografia

Źródła rękopiśmienne

Biblioteka Czartoryskich w Krakowie (BCz), perg. nr 186.

Źródła drukowane

Akta unji Polski z Litwą 1385–1791, wyd. S. Kutrzeba, W. Semkowicz, Kraków 1932.

Die aeltere Hochmeisterchronik, w: *Scriptores rerum Prussicarum*, t. 3, Leipzig 1866, s. 519–730.

Articuli de incorporatione Mazovie Regno Polonie domino Derlavo Ritfienski, w: *Acta Tomiciana*, t. 8, Poznań 1860, nr 138, s. 168–170.

Codex diplomaticus Prussicus. Unkundensammlung zur ältern Geschichte Preussens, t. 4, wyd. J. Voigt, Königsberg 1853.

Codex epistolaris Vitoldi magni ducis Lithuaniae 1376–1430, wyd. A. Prochaska, Kraków 1882.

Dis ist Witoldes sache wedir Jagaln vnd Skargaln, w: *Scriptores rerum Prussicarum*, t. 2, Leipzig 1863, s. 712–714.

Ehrlich L., *Pisma wybrane Piotra Włodkowica*, t. 2, Warszawa 1966.

Franciscani Thorunensis Annales Prussici (941–1410), w: *Scriptores rerum Prussicarum*, t. 3, Leipzig 1866, s. 13–464.

Hermann de Wartberge Chronicon Livoniae, wyd. E. Strehlke, w: *Scriptores rerum Prussicarum*, t. 2, Leipzig 1863, s. 9–116.

- Ioannis Dlugossii Annales seu cronicae incliti Regni Poloniae*, lib. 10, Warszawa 1985.
- Ioannis Dlugossii, Articuli de incorporatione Masovie*, wyd. W. Kętrzyński, w: *Monumenta Poloniae historica*, t. 6, Kraków 1893, s. 620–627.
- Kronika Janka z Czarnkowa*, wyd. J. Szlachtowski, w: *Monumenta Poloniae historica*, t. 2, Lwów 1872, s. 601–758.
- Liv-, Est- und Curländisches Urkundenbuch*, t. 3, wyd. F.G. Bunge, Reval 1857.
- M. Lucas David's, *Preussische Chronik*, t. 7, wyd. E. Hennig, Königsberg 1815.
- Materiały do działalności Komisji Historycznej Akademii Umiejętności w Krakowie w latach 1873–1918. Wybór źródeł*, wyd. D. Rederowa, Wrocław 1974.
- Niechwiej M.M., *O błędach rusińskiego obrządku to jest Elucidarius errorum ritus Ruthenici (1501) czyli Jan z Oświęcimia wobec idei unii kościelnej z prawosławnymi Rusinami*, red. W. Walecki, Kraków 2012.
- Sprawozdanie z poszukiwań w Szwecji dokonanych z ramienia Akademii Umiejętności przez E. Barwińskiego, L. Birkenmajera i J. Łosia*, Kraków 1914.
- Summarium von Jagel und Wytaut*, w: *Scriptores rerum Prussicarum*, t. 5, Leipzig 1874, s. 223–227.
- Wigand von Marburg, *Nowa kronika pruska*, oprac. S. Zonenberg, K. Kwiatkowski, wstęp S. Zonenberg, K. Kwiatkowski, wyd. S. Zonenberg, K. Kwiatkowski, tłum. S. Zonenberg, K. Kwiatkowski, współpr. R. Spandowski, koment. K. Kwiatkowski, S. Zonenberg, R. Golba, Toruń 2017.
- Бугославский Г., *Сокращенная литовская летопись начала XVI в.*, w: *Смоленская старина*, t. 1, cz. 2, Смоленск 1911 / Bugoslawski G., *Sokrashchennaia litovskaia letopis' nachala XVI v.*, w: *Smolenskaia starina*, t. 1, cz. 2, Smolensk 1911.
- Летопись по Воскресенскому Списку*, Санкт Петербург 1856 (Полное Собрание Русских Летописей, t. 7) / *Letopis' po Voskresenskomu Spisku*, Sankt Peterburg 1856 (Polnoe Sobranie Russkikh Letopisei, t. 7).
- Летописецъ великихъ князеи литовскихъ*, w: *Полное собрание русских летописей*, t. 35, Москва 1980, s. 61–67 / *Letopiseť velikiyh kniaziei litov'skykh*, w: *Polnoe sobranie russkikh letopisei*, t. 35, Moskva 1980, s. 61–67.
- Московский летописный свод конца XV века*, w: *Полное собрание русских летописей*, t. 25, Москва 2004 / *Moskovskii letopisnyi svod konca XV veka*, w: *Polnoe sobranie russkikh letopisei*, t. 25, Moskva 2004.
- Начало государей Литовскихъ*, w: *Полное собрание русских летописей*, t. 17, С.-Петербургъ 1907, kol. 590–600 / *Nachalo gosudarei Litovskikh*, w: *Polnoe sobranie russkikh letopisei*, t. 17, S.-Peterburg' 1907, kol. 590–600.
- Новгородская IV летопись*, w: *Полное собрание русских летописей*, t. 4, cz. 1, wyd. 3, Москва 2000 / *Novgorodskaiā IV letopis'*, w: *Polnoe sobranie russkikh letopisei*, t. 4, cz. 1, wyd. 3, Moskva 2000.
- Родословие князей Одицевичей*, w: *Полное собрание русских летописей*, t. 35, Москва 1980, s. 282–283 / *Rodoslovie kniaziei Odintsevichei*, w: *Polnoe sobranie russkikh letopisei*, t. 35, Moskva 1980, s. 282–283.

Opracowania

- Baronas D., Rowell S.C., *The Conversion of Lithuania. From Pagan Barbarians to Late Medieval Christians*, Vilnius 2015.
- Karamzin M., *Historia państwa rosyjskiego*, t. 5, tłum. G. Buczyński, Warszawa 1825.
- Narbutt T., *Pomniejsze pisma historyczne szczególnie do historyi Litwy odnoszące się (z dziesięciu rycinami)*, Wilno 1856.
- Nikodem J., *Patirg (Patryk?) Kiejstutowic czy Patryk Narymuntowic? Próba identyfikacji księcia władającego Grodnem do 1365 roku*, „Genealogia. Studia i Materiały Historyczne” 13, 2001, s. 133–150.

- Nikodem J., *Pomniejsze pisma historyczne Teodora Narbutta. Słów kilka o metodzie pracy i osobowości historyka*, w: *Wokół Wielkiego Księstwa Litewskiego i jego tradycji*, red. B. Manyś, M. Zwierzykowski, Poznań 2016, s. 221–241.
- Nikodem J., *W przededniu chrystianizacji Litwy. O projekcie małżeństwa Jagiełły z córką Dymitra Dońskiego raz jeszcze*, „*Tabularium Historiae*” 2, 2017, s. 101–119.
- Stadnicki K., *Olgiard i Kiejstut synowie Gedymina*, w. *księcia Litwy*, Lwów 1870.
- Tęgowski J., *Kilka słów o rodzinie Lubarta Giedyminowicza*, w: *Scientia nihil est quam veritatis imago. Studia ofiarowane profesorowi Ryszardowi Szczygłowi w siedemdziesięciolecie urodzin*, red. A. Sochacka, P. Jusiak, Lublin 2014, s. 588–599.
- Tęgowski J., *Pierwsze pokolenia Giedyminowiczów*, Poznań–Wrocław 1999.
- Tęgowski J., *Uzupełnienia i poprawki do Pierwszych pokoleń Giedyminowiczów*, w: *Skryptorium. Prace historyczne ofiarowane Profesorowi Tomaszowi Nowakowskiemu*, red. D. Dąbrowski, D. Karczewski, M.G. Zieliński, Bydgoszcz 2021, s. 365–382.
- Tęgowski J., *W sprawie genezy unii Polski z Litwą. Projekt małżeństwa Jagiełły z córką Dymitra Dońskiego wielkiego księcia moskiewskiego – próba ustalenia daty*, „*Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie*”, seria „*Zeszyty Historyczne*” 10, 2009, s. 51–64.
- Tęgowski J., *W sprawie prawosławnego chrztu Jagiełły*, w: *Origines, fontes et narrationes – pośród kręgów poznania historycznego. Prace ofiarowane Profesorowi Marcelemu Antoniewiczowi w 65. rocznicę urodzin*, red. M. Cetwiński, M. Janik, współpr. M. Nita, Częstochowa 2018, s. 887–899.
- Wasilewski T., *Prawosławne imiona Jagiełły i Witolda*, „*Analecta Cracoviensia*” 19, 1987, s. 105–116.
- Węcowski P., *Mazowsze w Koronie. Propaganda i legitymizacja władzy Kazimierza Jagiellończyka na Mazowszu*, Kraków 2004.
- Wolff J., *Kniazowie litewsko-ruscy od końca czternastego wieku*, Warszawa 1895.
- Wolff J., *Ród Gedymina. Dodatki i poprawki do dzieł hr. K. Stadnickiego: „Synowie Gedymina”, „Olgiard i Kiejstut” i „Bracia Władysława Jagiełły”*, Kraków 1886.
- Дмитриева Р.П., *Сказание о князьях владимирских*, Москва–Ленинград 1955 / Dmitrieva R.P., *Skazanie o kniaz'iah vladimirskikh*, Moskva–Leningrad 1955.
- Смирнов М.П., *Ягелло-Яков-Владислав и первое соединение Литвы с Польшею*, Одесса 1868 (Записки Императорского Новороссийского Университета, т. 2) / Smirnov M.P., *Tagello-Ĵakov-Vladislav i pervoe soedinenie Litvy s Pol'sheiu*, Odessa 1868 (Zapiski Imperatorskogo Novorossiiskogo Universiteta, t. 2).
- Флоря Б.Н., *Родословие литовских князей в русской политической мысли XVI в.* w: *Восточная Европа в древности и средневековье*, Москва 1978 / Floriā B.N., *Rodoslovie litovskikh kniaz'ei v russoj politicheskoj mysli XVI v.*, w: *Vostochnaia Evropa v drevnosti i srednevekove*, Moskva 1978.
- Черепнин Л.В., *Договорные и духовные грамоты Дмитрия Донского как источник для изучения политической истории великого княжества Московского*, „*Исторические записки*” 24, 1947, s. 225–266 / Cherepnin L.V., *Dogovornye i dukhovnye gramoty Dimitriia Donskogo kak istochnik dlia izucheniia politicheskoj istorii velikogo kniazhestva Moskovskogo*, „*Istoricheskie zapiski*” 24, 1947, s. 225–266.
- Черепнин Л.В., *Русские феодальные архивы XIV–XV веков*, cz. 1, Москва–Ленинград 1948 / Cherepnin L.V., *Russkie feodalnye arkhivy XIV–XV vekov*, cz. 1, Moskva–Leningrad 1948.

Jaroslav Nikodem – prof. zw. dr hab., zatrudniony w Zakładzie Historii Średniowiecznej na Wydziale Historii UAM. Zainteresowania naukowe: unia polsko-litewska, historia Litwy średniowiecznej, historia Polski późnośredniowiecznej, husytyzm, historia historiografii. E-mail: jaroniko@amu.edu.pl